

# PROTOKÓŁ NR 7-4/2011

## z posiedzenia Komisji Kultury i Promocji Rady Miasta Gdańska, które odbyło się 16 marca 2011 roku.

Komisja rozpoczęła posiedzenie o godzinie 15:45, zakończyła o godzinie 17:30.

### Obecność :

W posiedzeniu uczestniczyło 7 członków Komisji, wg listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista obecności pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu Komisji stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Marek Bumblis otworzył posiedzenie, powitał zebranych i stwierdził quorum. Poinformował, że porządek został wysłany do radnych drogą elektroniczną - Porządek Obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodniczący zaproponował następujący porządek posiedzenia:

1. Promocja Miasta Gdańska poprzez sport (informacja o przetargu).
2. Ulica Stadionowa przy obiekcie sportowym PGE Arena w Gdańsku Letnicy.
3. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie pomocy finansowej w kwocie 500 000 zł w formie dotacji celowej dla Samorządu Województwa Pomorskiego na zadanie pod nazwą „Budowa skansenu archeologicznego Piwnica Romańska przy Placu Dominikańskim w Gdańsku” - druk nr 113
4. Jaki Jarmark Dominikański chcemy mieć?
5. Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.

*Poddano porządek obrad pod głosowanie.*

### USTALENIA KOMISJI:

*Komisja - jednogłośnie 7 głosami „za”- przyjęła proponowany porządek posiedzenia.*

### PUNKT 1

Promocja Miasta Gdańska poprzez sport (informacja o przetargu).

---

### **Pan Leszek Paszkowski - MOSiR Gdańsk**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, chciałbym przedstawić pewne założenia wynikające z ogłoszonego przetargu. Przetarg został ogłoszony 10 lutego 2011 roku. Obejmuje promocję miasta poprzez sport. Jest to przewidziane w dyscyplinach takich jak piłka nożna, żużel, siatkówka, rugby. Są to te dyscypliny, które zostały w przetargu ogłoszone. Natomiast chcę powiedzieć, że również hokej został zauważony przez władze miasta Gdańska i została podpisana umowa promocyjna na hokej na kwotę 150 tys. zł. z czego już 75 zostało wypłacone. Państwo radni i Państwo obecni na sali znają sytuację gdańskiego hokeja. Jest ona niezwykle trudna. Podjęliśmy próbę ratowania i uda się - myślę, że między innymi dzięki tym działaniom ze strony miasta Gdańska - dokończyć tę rundę i tę fazę rozgrywek łącznie z play off. W budżecie miasta Gdańska to nie jest już pierwszy wydatek promocyjny. Miasto promuje się poprzez sport jako doskonałą platformę promocji według marketingowców najlepszą, albo jedną z lepszych, ponieważ bazuje na emocjach, tworzy pewne spoiwo i platformę komunikacji i tożsamości mieszkańców. Co do tego, to myślę, że nie muszę przekonywać. Przedstawię jedynie cyfry, bo rok 2010 to była kwota realizowana przez MOSiR Gdańsk 4 672 000 a wykonane zostało 4 670 529, 48. W poszczególnych dyscyplinach sportu wyglądało to następująco...

### **Pan Marek Bumbliś - Przewodniczący Komisji**

Przepraszam, czy mógłby Pan jeszcze raz te kwoty przeczytać.

### **Pan Leszek Paszkowski - MOSiR Gdańsk**

4 670 529 zł i 48 groszy. Lechia Gdańsk z tego tortu otrzymała 2 821 000, Trefl 750 000, żużel 1 140 088 zł. Są to kwoty z roku 2010. W roku 2011 przewidziano w budżecie miasta Gdańska kwotę 4 726 250 zł z tego jak już wspomniałem podpisano umowy ze Stoczniowcem Gdańsk. W dniu 4 kwietnia jest termin zakończenia składania ofert i w ciągu najbliższych dni po tym terminie planujemy rozstrzygnąć postępowanie. Ono obejmuje wymienione na wstępie dyscypliny gdańskiego sportu. Dlaczego te dyscypliny, a nie inne? Strategia promocyjna miasta Gdańsk przez sport odbywa się poprzez te dyscypliny dlatego, że oddziaływanie marketingowe jest w tych dyscyplinach największe, cieszą się one największą popularnością. Mieszkańcy Gdańska głosują - mówiąc kolokwialnie - nogami. Otóż na zawody piłki nożnej na stadion na Traugutta przychodzi póki co 10 do 12 tysięcy mieszkańców, na stadion żużlowy około 5-6 tysięcy mieszkańców, na Stoczniowiec około 2-3 tysiące, a na niektóre spotkania więcej. Siatkówka cieszy się popularnością około 1,5 do 2 tys. osób, rugby potrafi zgromadzić, chociażby nawet na derbach Arka - Lechia widowieństwo nawet 4 tys. widzów. Kolejnym elementem, który przemawia za taką strategią promocyjną są obiekty. Posiadamy obiekty piłkarskie, które w tej chwili są wykorzystywane do meczy i treningów zespołu Lechii, także będziemy sukcesywnie zapraszali lobbystów, aby zechcieli wrócili na Traugutta i również odbywali tam niektóre mecze, a potem zadomowili się na dobre na stadionie, gdyż tam infrastruktura jest do tego przygotowana, nie tylko aby trenować, ale także żeby rozgrywać mecze i imprezy masowe. Wiąże się to z dużymi nakładami poniesionymi przez miasto Gdańsk w poprzednich latach. A przypomnę, że wydaliśmy ponad 20 milionów na dostosowanie obiektu na Traugutta do wymogów ekstraklasy piłki nożnej. Czyli: podgrzewane murawy, remont szatni, monitoringu i inne działania. Inne obiekty istotne z punktu widzenia miasta to... tor żużlowy. Na nim nie mogą się niestety odbywać inne imprezy, jest to stadion

dedykowany tylko żużlowi. Żużel w Gdańsku ma długie tradycje. To jest kolejny element - tradycje poszczególnych dyscyplin w mieście. Wymienione przed chwilą dyscypliny, to są te dyscypliny, które mają długoletnie tradycje w mieście Gdańsku. Dziękuję serdecznie. Jeżeli są jakieś pytania, to chętnie odpowiem.

**Pan Marek Bumlis - Przewodniczący Komisji**

Cieszymy się, że miasto promuje się poprzez sport. Wiadomo, że chyba właśnie sport przyciąga rekordowe pieniądze na promocję, reklamę. Chyba słyszeliście Państwo jakie są pieniądze za kilkusekundowe reklamy podczas finału Mistrzostw Stanów Zjednoczonych w futbolu amerykańskim, czy w innych dyscyplinach. Nie mówiąc o NBA, ale to futbol amerykański bije rekordy. Tam są dziesiątki milionów dolarów za tego typu promocję. Cieszy ten fakt, dlatego że mamy kilka klubów w Gdańsku, które strategicznie mają się rozwijać, mają markę Gdańska reprezentować na mapie Polski, być może kiedyś Europy. Na pewno do tych klubów należą wymienione gratyfikowane w zeszłym roku te, które w drodze konkursu zdobyły pieniądze na promocję. I Lechia Gdańsk i Trefl i żużlowcy, wiele splendorów przynieśli Gdańskowi. Natomiast fakt, że w mediach rozważany jest też udział w przetargu rugbyistów gdańskich, przynosi tylko zaszczyt dla Gdańska. Gdańsk jest stolicą rugby. Tutaj ta dyscyplina po wojnie nabrała rozpędu i powinniśmy odzyskać prymat w kraju w tej dyscyplinie. Dodam tylko, że pod koniec roku, gdy rozstrzygnie się przetarg z udziałem zwycięskich drużyn (myślę o przetargu klubów), rozliczymy sobie jakie efekty odniosło miasto Gdańsk z promocji. Co się udało dla sportu przez promocję zrobić i co się udało zrobić dla marki miasta Gdańska.

**Pani Aleksandra Dulkiewicz - Członek Komisji**

Chciałam zapytać o jedną rzecz, bo nie dostyszałam - 4 600 000 tys. to było w zeszłym roku. Tak? A w tym roku jaka to jest kwota?

**Pan Leszek Paszkowski - MOSiR Gdańsk**

4 726 250.

**Pani Aleksandra Dulkiewicz - Członek Komisji**

Czyli porównywalne. Rozumiem, że warunki tego przetargu są takie, że mogą występować kluby?

**Pan Leszek Paszkowski - MOSiR Gdańsk**

Każdy podmiot.

**Pani Aleksandra Dulkiewicz - Członek Komisji**

Dobrze. Dziękuję.

**Pan Leszek Paszkowski - MOSiR Gdańsk**

Może wyjaśnię skąd też taki model został tutaj zastosowany. Nieobecny dzisiaj Pan dyr. Andrzej Trojanowski powiedziałby pewnie więcej. Zastosowaliśmy tzw. model holenderski, czyli wspieranie klubów poprzez promocję. Z drugiej strony proszę pamiętać, że to nie są kwoty, które są przeznaczone przez kluby tylko do konsumpcji. One muszą zapłacić za użytkowanie obiektów. Np. klub sportowy Lechia Gdańsk wpłaca duże środki za użytkowanie obiektu. Są to kwoty wioletysięczne. One wracają do budżetu miasta. Ten sposób przepływu

finansowego jest o tyle korzystny, gdyż z jednej strony mamy realne koszty pokryte przez klub za użytkowanie obiektu, a z drugiej strony kupujemy usługę promocyjną. Natomiast ten VAT, który z tego tytułu jest z jednej strony naliczany, a z drugiej należny, on się w naszym przypadku równoważy i dzięki temu wraca do budżetu miasta Gdańska. Podobnie w przypadku, gdy promocja odbywała się w innych miastach. Nota bene one idą naszą drogą, bo mamy kontakty z innymi miastami w Polsce, chcącymi także realizować ten model. Na przykład Urząd Miejski jest postrzegany przez fiskusa jako inny płatnik VATu z innym NIPem, z inną klasyfikacją, co do wpływu pieniędzy. Chociaż są to teoretycznie pieniądze od gminy, to nie mniej jednak pieniądze, które wyszłyby od innego płatnika np. GOKFu czy ze strony promocji miasta Gdańska, ten VAT byłby nie do odzyskania. Mieliśmy już audyty, kontrole w tym zakresie i wszystko jest zgodne z prawem, a jest korzystniejsze z punktu widzenia korzyści wynikających z praw fiskalnych.

**Pan Marek Bumbliś - Przewodniczący Komisji**

Bardzo proszę o pytania. Jeżeli nie ma więcej pytań, to dziękuję Panie dyrektorze.

## PUNKT 2

Ulica Stadionowa przy obiekcie sportowym PGE Arena w Gdańsku Letnicy.

---

**Pan Marek Bumbliś - Przewodniczący Komisji**

Droży Państwo, jak zapewne pamiętacie pod koniec zeszłej kadencji między innymi głównie za sprawą portalu trójmiasto.pl rozpętała się dyskusja dotycząca nazwy ulicy tzw. Stadionowej, która jest logicznie wydzielona jako kontynuacja ulicy Żaglowej w Gdańsku. Najprawdopodobniej przyszła ul. Stadionowa będzie stanowiła adres stadionu PGE Arena, a zarazem będzie symbolem tego, co na tym obiekcie się działo, albo podsumuje historię Gdańska, albo w jakiś inny sposób pozwoli nobilitować to miejsce. W zeszłej kadencji Komisja, jeszcze wtedy Kultury i Sportu zajmowała się dwukrotnie tą sprawą. Na komisjach 20 października i 3 listopada. I wtedy z udziałem wielu osób obecnych na tej sali, z radnych był Pan Skiba i byłem ja, którzy jesteśmy takimi łącznikami, sygnatariuszami, którzy za chwilę przekażą testament. Komisja dokonała pewnych ustaleń. Dyskusja była bardzo burzliwa, może i dobrze dla sprawy, ale chcielibyśmy, aby to, co się stanie było bardzo reprezentatywne. Nowa Rada nie jest związana ustaleniami poprzedniej Rady i ten proces wyłaniania możemy rozpocząć od początku, tym niemniej chciałbym, żebyśmy nie lekceważyli, tego co ustaliliśmy. Żeby ustalenia poprzedniej komisji, w tym Pana radnego Skiby i moje, jako członków komisji, której byliśmy wtedy reprezentantami w jakiś sposób wziąć pod uwagę. Stanowisko Komisji Kultury i Sportu z 20 października... szybko odczytam: „Komisja stoi na stanowisku, że przyszła nazwa tzw. ulicy Stadionowej przy PGE Arena powinna łączyć rzesze sympatyków Lechii i nie budzić kontrowersji. Dlatego też, nasza Komisja zwołała spotkanie stron zaangażowanych w dyskusję o nadanie nazwy w celu wyłonienia potencjalnych propozycji nazw ulicy. Propozycje te zostaną poddane ocenie społecznej poprzez lokalne media. Efekt tej oceny zostanie przekazany nowej Radzie Miasta. To nowa Rada Miasta przygotuje stosowny projekt uchwały. Jednocześnie Komisja podaje własną propozycję nazwania ul. Stadionowej - Naszej Lechii”. To była oficjalna propozycja Komisji, natomiast

jest testament Rady Miasta Gdańska kadencji 2006-2010. W testamencie wyłoniliśmy cztery nazwy.

**Pan Piotr Skiba - Członek Komisji**

*Naszej Lechii*, zacznijmy od tej nazwy, bo była to propozycja wyjściowa Komisji, *Władców Północy* - to była druga propozycja, *Pokoleń Lechii Gdańsk* - trzecia propozycja i *Biało - Zielonych* - czwarta propozycja.

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Tak ta ostatnia propozycja była procedowana na Komisji mimo, że pojawiała się już wcześniej, była przedstawiana przez członka Zarządu Rady Osiedla Letnica, Panią która reprezentowała Zarząd Letnicy. Z mediów się dowiedziałem w swoim czasie i Pani - członek Zarządu pokazała mi projekt uchwały. Cóż tam Państwo ustaliliście 11 listopada?

**Pani Janina Mateusiak - Zarząd Osiedla Letnica**

Uchwała Rady Osiedla, bo jeszcze wtedy Rada Osiedla funkcjonowała, po spotkaniu tutaj...

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Na naszej Komisji.

**Pani Janina Mateusiak - Zarząd Osiedla Letnica**

Tak. Mieliliśmy u siebie posiedzenie sesji i przedstawiłam wszystkie propozycje, jakie padły i ustaliliśmy uchwałą Rady Osiedla Letnica z dnia 10 listopada w sprawie opinii dla nadania nazwy ulicy Stadionowej PGE Arena w Gdańsku - Letnicy. Rada Osiedla Letnica uchwaliła, co następuje - „proponujemy, aby ulica Stadionowa przy PGE Arena w Gdańsku - Letnicy nazywała się ulicą Redewki. Była wówczas mowa o referendum, że kolejnym sposobem na zmarnowanie pieniędzy publicznych, żeby nie było tego referendum. Uchwała wchodzi w życie z dniem podpisania”. Teraz tutaj jest takie uzasadnienie: „Przez PGE Arena Gdańsk - Letnica powoli traci swoją historię, dlatego Rada proponuje pozostawienie chociaż jej części poprzez przypomnienie historycznej nazwy rzeczki przepływającej niegdyś przez Letnicę. Od tej rzeczki wzięta nazwę ulica Redewka, obecnie ulica Uczniowska. Dlatego za zasadne uważamy przypomnienie zatartej historii Letnicy, a niżeli nadawanie niezasadnych nazw, które niczego nie oznaczają”. Takie jest uzasadnienie poprzedniej Rady.

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Dziękuję bardzo. To tyle jest jak gdyby „inwentaryzacji” dorobku rad poprzedniej kadencji. Bo to jest też efekt pracy Rady Osiedla Letnica z poprzedniej kadencji. Jeszcze tutaj Pan radny Skiba mówi, że jest zdumiony, ja również jestem zdumiony, ponieważ Redewka być może kiedyś tamtędy płynęła. Natomiast Redewką nie nazywała się ul. Uczniowska tylko w dosłownym tłumaczeniu - Nad Redewką i rzeczywiście była w zeszłej kadencji inicjatywa radnego Kościelaka, bardzo poważnie rozważana przez Komisje, żeby ulicy Uczniowskiej, której to nazwę nadano zaraz po wojnie - przywrócić nazwę historyczną. Ul. Uczniowska nie ma uzasadnienia poza tym, że była jakaś szkoła. W otoczeniu ulicy tej szkoły nie ma, pozostał jedynie budynek, który nie wiadomo czy był szkołą. Przed procedowaniem i doprowadzeniem do końca tej inicjatywy powstrzymał nas fakt

dużej ilości adresów w rejonie ul. Uczniowskiej. Przyznam szczerze, że jak wyczytałem na portalach, że burzy się budynki na ul. Uczniowskiej, kolejną pierzeję, to w pierwszych myślach powróciła inicjatywa radnego Kościelaka i wydaje mi się, że tę inicjatywę warto przywrócić naszej Komisji. Czyli zgodnie z prawdą i historią tej ulicy przywrócić jej nazwę Nad Redewką, po to żeby była to nazwa historyczna, po to żeby była to nazwa nawiązująca do tego, co tam się kiedyś działo. Redewka jest nazwą słowiańską, tak jak to Pan profesor Samp, czy Pan profesor Januszajtis udowadniają w swoich opracowaniach. Dlatego Redewką się zajmiemy niezależnie od tego jakie będą efekty zmiany nazwy ul. Stadionowej. Przyznam szczerze, że nie można nazywać podobnymi nazwami dwóch ulic. Przypomnę, że kiedyś pomyłono ul. Ludową, która jest na Strzyży z Placem Zebrań Ludowych i karetka pogotowia pojechała w niewłaściwe miejsce na drugi koniec miasta.

W tej chwili jest zasada niepisana, ale stosowana bardzo ortodoksyjnie, że nie ma zbliżonych nazw ulic i dlatego między innymi poległa nazwa Nowa Traugutta, która wydawała się nazwą kompromisową i była pewnym konsensusem oczekiwań wszystkich kibiców i mieszkańców miasta Gdańska. Drodzy Państwo jesteśmy w tym samym gronie. Stawiam pytanie: w jaki sposób procedujemy tę nazwę, jak dochodzimy do tej nazwy ulicy Stadionowej, na ile kierujemy się sprawami i zapisami testamentu, który radny Skiba odczytał? Tutaj kolega pyta się Pani, jakie są kulisy, dlaczego tak 11 listopada w dniu święta narodowego...

**Pani Janina Mateusiak - Zarząd Osiedla Letnica**  
10 listopada.

**Pan Marek Bumlis - Przewodniczący Komisji**

Dobrze 10 listopada. Dlaczego tak szybko podjęliście tą decyzję, tak w ostatniej chwili?

**Pani Janina Mateusiak - Zarząd Osiedla Letnica**

Po prostu mieliśmy ostatnią sesję. Przedstawiłam ustalenia z tego, co zostało tutaj na Komisji ustalone i później członkowie stwierdzili, że są to niedobre pomysły i dlatego Pan Snarski, który zna historię, interesuje się nią, zaproponował taki projekt. Ale jeżeli faktycznie ta ulica Uczniowska zostanie zmieniona, to jeżeli zostaną budynki przy ul. Uczniowskiej...

**Pan Marek Bumlis - Przewodniczący Komisji**

Dobrze. Wiemy już jaką inicjatywę podjęli radni dzielnicy. Jeszcze raz powtórzę z nazwy ul. Uczniowskiej w ul. Nad Redewką - taką inicjatywę Radny Kościelak podjął. Przypuszczam, że warto abyśmy się nad tym zastanowili. Zwracam się oficjalnie na Pani ręce do Pana Prezydenta, do Pana dyrektora Koczota o zbadanie ile adresów w tej chwili zostanie po wyburzeniach na tej ulicy. Zostawiamy sobie na inne posiedzenia jak uzyskamy informacje dodatkowe. Natomiast poczekamy na nową Radę Osiedla Letnica. Na sali mamy „Lechię”, „BIEG 2012” i kibiców. Bardzo proszę o przedstawienie się.

**Pan Mateusz Wojewoda - Przedstawiciel „Lwów Północy” Stowarzyszenia Kibiców „Lechii Gdańsk”**

Bardzo się cieszę, że zostaliśmy zaproszeni do dyskusji na temat nazwy ulicy, przy której będzie się mieścić nowy stadion. Postaram się w pewien sposób przedstawić

do czego doszło środowisko kibiców podczas również dyskusji wewnętrznej. Po posiedzeniu poprzedniej Rady, która odbyła się pod koniec zeszłego roku, odbyła się również burzliwa dyskusja wewnątrz grona kibiców i były przedstawione różne wersje i generalnie ograniczyliśmy się do tych czterech, które wyłoniły się podczas poprzedniej sesji. Przegłoszowana została natomiast nazwa ul. *Pokoleń Lechii Gdańsk*. W związku z tym, że uważamy, że nazwa ta będzie identyfikowała się z tym miejscem, jakim jest stadion. To znaczy *Pokoleń Lechii Gdańsk* wyraża nie tylko, że tak powiem aspiracje kibiców, ale też upamiętnia wiele pokoleń piłkarzy Lechii, rugbistów, sekcję tenisową, czy nawet lekkoatletyczną Lechii. Więc zarówno ludzie, którzy identyfikowali się z tym klubem jako kibice, ale także ludzie, którzy byli z nim związani - piłkarze, sportowcy, działacze, również i Radni Miejscy, którzy przyczynili się do tego, że Lechia odrodziła się po swoim upadku. Ta nazwa ulicy, czyli *Pokoleń Lechii Gdańsk* odda hołd tym wszystkim ludziom, którzy przyczynili się do tego, że mamy taką, nazwijmy to firmę, markę, ale też ideę, która przyciąga tysiące, być może w przyszłości dziesiątki tysięcy Gdańszczan na ten nowy obiekt. Zdajemy sobie sprawę, że powinna to być nazwa, z którą identyfikują się kibice, ponieważ tak jak zagranicą nazwy stadionów są najważniejsze, tak w Polsce nazwy ulic, przy których znajdują się stadiony są równie ważne. Dlatego uważamy, że ta nazwa będzie najbardziej optymalna. Dziękuję bardzo.

#### **Pan Michał Fijałkowski - Spółka BIEG 2012**

Podtrzymam również nasze stanowisko z ostatniego posiedzenia Komisji, nazwę je mocno neutralnym. Chciałem zasygnalizować potrzebę, którą ostatnio wymienialiśmy, a mianowicie to musi być przemyślana decyzja. Uważamy, że powinna być to nazwa, która będzie jasno komunikowała sygnał, który chcemy poprzez tą nazwę wysłać. Czyli zarówno charakter miejsca, jakim jest nowoczesny stadion i oczywiście nastroje, nazwijmy to miejscowe, jeżeli chodzi o kibiców. Aczkolwiek jako spółka nie chcielibyśmy zajmować stanowiska i sugerować jakiegokolwiek konkretnej nazwy. Raczej chcielibyśmy przyczynić się do obrania odpowiedniej drogi wyboru. Dziękuję.

#### **Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Mam pytanie, czy stadion ma w tej chwili adres? Jaki jest adres budowy?

#### **Pan Michał Fijałkowski - Spółka BIEG 2012**

Na dzień dzisiejszy adres siedziby spółki BIEG 2012 jest to ul. Uczniowska 28. Od tamtej ulicy jest też dojazd do naszego biura. Ale tak jak Pan Przewodniczący powiedział wcześniej dojazd do nowej siedziby do biur będzie właśnie od ulicy zwanej dzisiaj „Stadionową”. Będzie to oficjalny adres zarówno tego, w co przekształci się spółka BIEG, jak i spółki Lechia Operator, która będzie zarządzała obiektem. Tak naprawdę możemy mówić o tym, że te dwa podmioty będą bezpośrednio identyfikowane z tą ulicą.

#### **Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Proszę przedstawiciela Lechia SA.

#### **Pan Błażej Słowikowski- Rzecznik Prasowy Lechii**

Dużo zostało powiedziane na ten temat. Nasze stanowisko jest takie, że chcielibyśmy, aby Lechia była zaakcentowana w tym miejscu w ten, czy w inny

sposób. Cały czas podkreślaliśmy, że zależy nam na opinii osób, klientów klubu, kibiców lub osób zainteresowanych tym tematem. Ze swojej strony uważam, że ulica *Pokoleń Lechii Gdańsk* niesie za sobą niebezpieczeństwo potocznego używania nazwy ulicy *Pokoleń*. Aczkolwiek, tak jak mówiłem jest to tylko subiektywne stanowisko i jeżeli będzie taka wola, to jesteśmy w stanie się do tego przyczynić... tak samo jak do nazwy *Biało - Zieloni*, czy - jeżeli ostatecznie stanie na tym - że ma to być imię jakiegoś znanego, zapisanego w historii piłkarza. Jesteśmy jak najbardziej otwarci. Głównie chodzi nam o to, aby Lechia była przy tej ulicy zaakcentowana w ten, czy w inny sposób. Myślę, że to wszystko. Dziękuję.

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Dziękuję. Proszę bardzo Państwo radni.

**Pan Jaromir Falandysz - Członek Komisji**

Mam pytanie do przedstawicieli Stowarzyszenia Lwy Północy: na ile to jest jednolity pogląd wśród kibiców na tą nazwę, na tą ulicę Lechii Gdańsk? Jest to jednolite zdanie, czy są jakieś spory prowadzone, czy jakieś wybory były, referendum?

**Pan Mateusz Wojewoda - Przedstawiciel „Lwów Północy” Stowarzyszenia Kibiców „Lechii Gdańsk”**

Powiem tak: mieliśmy sporo czasu na to, żeby ten temat przedyskutować. Nie zawsze powiedzmy w gronie kibiców, bo jest to nieformalne grono, nie można tam sporządzić listy obecności, czy jakiś statystycznych rzeczy. Natomiast jeżeli miałbym oceniać w jakim stopniu jest to jednolite stanowisko, to powiedziałbym, że jest to zdecydowana większość. Powiedzmy  $\frac{3}{4}$  kibiców opowiedziało się za tą opcją. W trakcie dyskusji jeżeli wyłoni się jakaś nazwa, która nawet nie do końca pasuje wszystkim, ale identyfikują się z nią kibice, to przyjmują oni takie stanowisko, że w zdecydowanej większości popierają tą opcję.

**Pan Jaromir Falandysz - Członek Komisji**

Rozumiem. Dziękuję.

**Pani Beata Wierzba - Członek Komisji**

Tak posłuchałam Państwa. Jestem wrokiem, więc popatrzyłam na te nazwy i zaczynam się zastanawiać, co się najprościej wymawia, a tym bardziej, co jest jeszcze proste dla obcokrajowców, bo to również jest ważna rzecz. *Pokoleń Lechii Gdańsk* jest to nazwa trudna do wymówienia i składa się jeszcze z trzech słów. Myślę, że tak jak mówił rzecznik Lechii zaraz będzie to ul. *Pokoleń*, a nie ulica *Pokoleń Lechii Gdańsk*. Najprościej z tych wszystkich wymawia się nazwę ul. *Biało - Zieloni*, bo znowu *Naszej Lechii* też jest trudno wymówić, ale same słowo *Lechii* jest krótkie, proste do zapamiętania i może się dobrze kojarzyć i taką mam propozycję.

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Oficjalnie Pani zgłasza taką propozycję?

**Pani Beata Wierzba - Członek Komisji**

Tak. Zgłaszam oficjalnie propozycję nazwy ulicy *Lechii*.

### **Pan Jaromir Falandysz - Członek Komisji**

Wydaje mi się, że najważniejsza jest opinia kibiców, którzy będą na ten stadion chodzić. Tam będzie 44 tys. miejsc i ktoś te miejsca musi zapełnić. Jeżeli kibice będą niezadowoleni z nazwy ulicy, albo Gdańszczanie nie będą chcieli się z nią identyfikować, to może osłabić frekwencją na meczach po prostu.

### **Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Wydaje mi się, że z tą nazwą się muszą identyfikować kibice ze Starogardu Gdańskiego, ze Słupska, z Kościerzyny.

### **Pani Agnieszka Owczarczak - Wiceprzewodnicząca Komisji**

A mi się wydaje, że kibice w ogóle nie będą korzystać z nazwy ulicy. Będą po prostu mówić, że jadą na stadion na Lechię. I zgodzę się tutaj z Beatą, że dość istotna jest sprawa łatwości napisania tego adresu, bo ze stadionu będą często korzystać goście z zagranicy i trudno żeby podawali nazwę *Pokoleń Lechii Gdańsk*.

### **Pan Michał Fijałkowski - Spółka BIEG 2012**

Też nie jest tak do końca, bo jeżeli ogląda się choćby transmisję z meczy, to wie, że zawsze się mówi, że gramy dzisiaj przy Reymonta, Traugutta - ulice są bardzo ważne w Polsce. To jest pewien element tradycji piłkarskiej.

### **Pan Mateusz Wojewoda - Przedstawiciel „Lwów Północy” Stowarzyszenia Kibiców „Lechii Gdańsk”**

Mógłbym tutaj jeszcze odnieść się do pewnych kwestii, które zostały wypowiedziane. Po pierwsze nie chciałbym żeby kwestia nazwy tej ulicy była podporządkowana tylko pod EURO 2012, albo głównie pod EURO 2012, z tego względu, że stadion ten ma służyć pokoleniom Gdańszczan przez kolejne długie lata po EURO. Druga sprawa jest taka, że większość kibiców tj. 90%, albo i jeszcze więcej nie będzie podawała pełnego adresu stadionu, tylko np. wsiadając w taksówkę powie: poproszę na stadion, czy jak się dostać na stadion. Mało kto będzie prosił o zawiezenie na ten konkretny adres. Jako poparcie tej tezy mogę powiedzieć, że mało kto z nas zna np. adres Camp Nou, gdzie grała Barcelona. Z tego względu, że większość kibiców z zagranicy, tak jak my, którzy znają te kluby, nie potrzebują pełnej nazwy ulicy, aby się dostać na stadion.

### **Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Rzeczywiście nazwa dzielnicy, albo nazwa stadionu jest najbardziej nośną nazwą. Proszę radny Skiba.

### **Pan Piotr Skiba - Członek Komisji**

Proszę Państwa nie chciałbym się wypowiadać na temat już konkretnych nazw, raczej chciałbym wrócić do tego, co już mówili Panowie ze spółki i z klubu i nawiązać do tego, co mówiłem. Nie pamiętam, czy było to październikowe, czy listopadowe posiedzenie, gdy rozmawialiśmy na te tematy. Tak naprawdę warto wykorzystać ten moment, aby przeprowadzić coś w rodzaju takiego dużego wydarzenia, zaangażować w to jak największą ilość Gdańszczan, z całym szacunkiem oczywiście do Was jako do Stowarzyszenia, ale myślę trochę o szerszej bazie ludnościowej. Żeby była jakaś zabawa w wybór tej ulicy, są różne propozycje. Myślę, że już nie ma sensu wracać do tych wszystkich argumentów, które tutaj na tej sali przed chwilą padły. Pytanie jest: jak dopracujemy się,

oczywiście w porozumieniu z radą dzielnicy, władzami miasta, klubem, spółką, stowarzyszeniem? Wszystkie te podmioty powinny po prostu usiąść i pomyśleć w jaki sposób przeprowadzić ten proces, który ma wyłonić tą propozycję najlepszą przy dużym poparciu mieszkańców Gdańska i kibiców Lechii Gdańsk. Wydaje mi się, że najważniejsza rzecz to jest właśnie to, żeby związać tą ulicę na trwałe z Lechią Gdańsk. Zależy nam na tym, aby ten stadion pękał w szwach w każdy weekend, kiedy Lechia będzie tutaj grała swój mecz ligowy. To jest chyba najważniejsza rzecz.

#### **Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

I kiedyś w pucharach. Przypomnę, że za godzinę i 30 minut Lechia rozgrywa swój mecz z Jagiellonią i to może być dobry początek. Oby.

#### **Maciej Jagiełło - Przedstawiciel „Lwów Północy” Stowarzyszenia Kibiców „Lechii Gdańsk” )**

Tylko dopowiem z naszej strony, tak jak powiedział Pan Błażej - rzecznik Lechii Gdańsk SA. Wydaje nam się, że z tą nazwą powinni się utożsamiać, jak to brzydko zostało powiedziane klientowi, czyli kibicowi. Robienie jakiegoś wielkiego referendum niesie za sobą ryzyko, że w dużej mierze wypowiedzą się osoby, które tak naprawdę w większości nie są tym zainteresowane. Druga sprawa, to rodzi się pytanie, czy w momencie kiedy trwa, bądź wychodzimy już z tego wielkiego kryzysu finansowego, czy stać nas na generowanie kolejnych kosztów, żeby tworzyć takie referenda i badanie opinii publicznej. To jest druga sprawa...

#### **Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Ależ proszę Pana. Wydaje mi się, że jednak z korzyścią dla kibiców będzie jeżeli całe społeczeństwo zaakceptuje jakąś nazwę, albo ją przyjmie jako swoją. Nadarza się świetna okazja jaką będą wybory do rad dzielnic. Nie wiem na ile możliwe jest pogodzenie wyborów do rad dzielnic z referendami dotyczącym nazwy ulicy. Ale jest to okazja, bo jest to do spięcia i koszty minimalizuje. Nie wiem, czy jest to możliwe proceduralnie... Oczywiście traktowalibyśmy to honorowo, bo nie jest to zobowiązanie prawne. Moglibyśmy np. podać te wszystkie nazwy, które w tej chwili funkcjonują, może nie we wszystkich dzielnicach. Byłoby to w jakiś sposób miarodajne. Być może będziemy musieli na własną odpowiedzialność coś tutaj zaproponować i tyle. Może tak się skończyć. Wyobrażam sobie np. taką sytuację, że podczas wyborów jednostek pomocniczych pojawia się kartka, na zasadzie zabawy, albo pewnego obywatelskiego happeningu, obywatelskiej akcji, na której są zaproponowane dzisiaj nazwy plus nazwa *Lechii*, i plus może jeszcze jakaś inna nazwa, która się pojawi i dobrowolnie ludzie zagłosują. Wydaje mi się, że byłoby to z korzyścią dla samych wyborów do jednostek pomocniczych, jak i dla promocji nowego stadionu.

#### **Pani Beata Wierzba - Członek Komisji**

Referendum, to świetna rzecz, tylko pamiętajmy, że nie wszystkie dzielnice mają wybory do jednostek pomocniczych. I co wtedy z tymi dzielnicami, których nie ma? To będzie nierówne traktowanie wszystkich mieszkańców. Może warto zrobić to w formie, tak jak tutaj słyszę, jakiegoś festynu, bądź jakiejś sondy na naszej stronie Miasta Gdańsk. Myślę, że jest to technicznie wykonalne. Chciałabym przypomnieć, że stadion jest miejski i nie możemy patrzeć tylko pod kątem kibiców, musi być to także pod kątem promocji miasta, rozpoznawalności itd.

Oczywiście kibice są bardzo ważni. To wszystko jest bardzo ważne, tylko chodzi tutaj również o promocję miasta. Nazwa ulicy, tak jak panowie powiedzieli, nie jest ważna. Podawali panowie przykłady Barcelony i innych, więc może zostawmy ta ulicę Stadionową i koniec.

**Pan Maciej Jagiełło - Przedstawiciel „Lwów Północy” Stowarzyszenia Kibiców „Lechii Gdańsk”**

Dlaczego referendum jest tutaj złym pomysłem - bo co z kibicami z Sopotu, z Pruszcza Gdańskiego, ze Starogardu? Dlaczego oni nie będą mogli zabrać głosu?

**Pan Piotr Skiba - Członek Komisji**

Nie trzymajmy się pomysłu referendum. Wyobrażałem sobie raczej, żeby podczas jednego z atrakcyjnych meczów rundy wiosennej przeprowadzić taką zabawę połączoną z festynem, gdzie mogliby wszyscy - kibice i inni - którzy przyszliby na tren festyn zagłosować. Można naprawdę usiąść i w kilka osób wypracować satysfakcjonujący pomysł. Oczywiście zawsze trzeba poszukać na to jakichś pieniążków, bo nic za darmo się nie zrobi. Chodzi o to, żeby wszyscy w tym uczestniczyli.

**Pan Marek Bumbliś - Przewodniczący Komisji**

Szkoda, że Pan Weiner już zniknął, bo mam drugi pomysł, a mianowicie co jakiś czas są organizowane ogólnodostępne festyny na stadionie. Byłaby to świetna okazja. Nie wiem może mecz otwarcia stadionu. Moim zdaniem powinniśmy zapytać Prezydenta, czy jest to możliwe podczas wyborów do jednostek pomocniczych, oraz zapytać o jakąś dużą ogólnodostępną imprezę i dać sobie trochę czasu. Spotkamy się pewnie za jakieś trzy tygodnie.

**Pan Mateusz Wojewoda - Przedstawiciel „Lwów Północy” Stowarzyszenia Kibiców „Lechii Gdańsk”**

Powiedziałem o tych stadionach zagranicznych w kontekście tego, że za granicą wygląda to tak. Natomiast w Polsce wielu kibiców wie np. przy jakiej ulicy jest stadion Lechii, stadion Legii przy Łazienkowskiej, czy stadion Lecha przy Bułgarskiej. Natomiast tutaj nie zawężam tego grona, które w jakiś sposób powinno decydować o tym, jak ma ta nazwa brzmieć. Jest to stworzona szansa na to, aby osoby identyfikujące się głównie z tym obiektem mogły same nadać nazwę ulicy, przy której ten stadion się znajduje. Moim zdaniem jest to kwintesencja samorządności i w związku z tym, taka jest nasza postawa, a nie inna. Druga sprawa jest taka, że jeżeli przeprowadzona byłaby ankieta, czy referendum, to nie jesteśmy przeciwni, z tym, że mam taką prośbę, aby nie była to ankieta internetowa. Z tego względu, że można klikać np. z Gdyni, a tam niektórzy kibice mogą być zazdrośni np. o naszą aktualną pozycję w tabeli, więc będą klikali zupełnie odwrotnie niż chcieliby kibice Lechii i może wyjść wówczas obraz zafaszowany. Nie chcielibyśmy, aby kibice Arki decydowali o tym, przy jakiej ulicy będzie znajdował się stadion.

**Pan Michał Fijałkowski - Spółka BIEG 2012**

Chciałbym bardzo uczulić na kwestie ankiet internetowych. Szukamy głosu Gdańszczan, a będziemy mieli kliknięcia z Szanghaju, więc tutaj chciałbym zwrócić uwagę, że to nie jest dobry pomysł.

**Pan Marek Bumbliś - Przewodniczący Komisji**

Sami wiecie Państwo jak trudno jest znaleźć nazwę ulicy dla stadionu PGE Arena, na którym będzie rozgrywała swoje mecze Lechia. Mimo, że jak najlepszą naszą wolą, intuicją i intencjami się kierujemy, akurat między PGE Areną w kształcie bryły bursztynu, a Amber International Amber Fair obok byłaby dobra jakaś nazwa związana z bursztynem. Te nazwy, które tutaj sobie wymyślił z Piotrem Skibą i Jantarowa i Bursztynowa są już zarezerwowane niestety. Takiej nazwy neutralnej nie można tam ulokować. Proponuję, abyśmy dali sobie między naszymi posiedzeniami Komisji kilka tygodni czasu. Zadajmy Prezydentowi pytania dotyczące możliwości przeprowadzenia ankiety podczas wyborów do jednostek, albo najbliższej dużej gdańskiej imprezy, na której można by w formie zabawy taką imprezę przeprowadzić. Wydaje mi się, że na imprezach miasta, bywają głównie Gdańszczanie, albo mieszkańcy Aglomeracji Gdańskiej ze Starogardu, z Kościerzyny z Pruszcza Gdańskiego.

#### **Pan Piotr Skiba - Członek Komisji**

Może warto pomyśleć, aby wybrać jeden taki mecz, po którym mógłby się odbyć jakiś festyn, poprosić Prezydenta Gdańska, może znalazłby jakieś fundusze, aby ten festyn dofinansować i wtedy rzeczywiście taką zabawę przeprowadzić. Wszyscy kibice, którzy przysliby na ten mecz w ilości 12 tys. osób, byłoby to dobrze wypromowane, można by zrobić naprawdę fajną imprezę.

#### **Pan Michał Fijałkowski - Spółka BIEG 2012**

To nie jest reprezentatywna grupa dla całego Gdańska. W tym wezmą udział kibice, a głos kibiców reprezentowanych przez Stowarzyszenie już znamy, więc wracamy do punktu wyjścia tak naprawdę.

#### **Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Wcale nie jestem przekonany, czy kibice zebrani na Lechii poparliby to, co zaproponowali koledzy ze Stowarzyszenia. Naprawdę proponuję w tej chwili, abyśmy dali sobie trochę czasu.

#### **Pan Michał Fijałkowski - Spółka BIEG 2012**

Nie mówię nie. Jeżeli jest taki pomysł, to warto się nad nim pochylić.

#### **Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Zapytajmy Prezydenta, żeby odpowiedział Nam, czy jest to dobry pomysł: możliwość ankiety podczas wyborów jednostek pomocniczych, albo ewentualnie na jakiejś dużej gdańskiej imprezie można by dokonać takiej ankiety, czy minireferendum w formie zabawy.

#### **Pan Michał Fijałkowski - Spółka BIEG 2012**

Chciałbym tylko przypomnieć tak samo jak ostatnio jeżeli chodzi o czas. Nie chciałbym abyśmy 9 czerwca - kiedy planujemy otworzyć stadion - aby stadion nie miał nazwy ulicy. Pamiętajmy o tym, że mamy połowę marca i musi być to szybka decyzja. To jest z mojej strony prośba, ze strony spółki - aby porozmawiać z Panem Prezydentem, ale na następnym posiedzeniu Komisji powinniśmy podjąć konkretne kroki, żebyśmy nie spotkali się tak jak dzisiaj drugi raz w sumie...

#### **Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Proszę Pana spotkaliśmy się pierwszy raz.

**Pan Michał Fijałkowski - Spółka BIEG 2012**

Dobrze. Rozumiem i przepraszam.

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Wszystko jest od nowa.

**Pan Michał Fijałkowski - Spółka BIEG 2012**

Dokładnie. To nam nie pomaga. Chciałem tylko to zasignalizować.

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Mamy jeszcze czas, bo gdybyśmy coś zaproponowali w kwietniu i przyjęli to na sesji kwietniowej, plus 30 dni na to, co ma do powiedzenia Wojewoda, to w czerwcu już mamy nową nazwę. Taki harmonogram. Niestety nowe rady osiedla nie mogłyby zabrać głosu. Zapytajmy Prezydenta.

**Pani Beata Wierzba - Członek Komisji**

Panie Przewodniczący mam taką propozycję: jeżeli Panowie ze Stowarzyszenia zechcieliby to chętnie się z nimi spotkam. Możemy jeszcze raz pomyśleć, negocjować. Przedstawię też Stowarzyszeniu dlaczego naszym zdaniem, to jest taka długa nazwa i może jeszcze coś wypracujemy.

**Pan Mateusz Wojewoda - Przedstawiciel „Lwów Północy” Stowarzyszenia Kibiców „Lechii Gdańsk”**

Nie mamy nic przeciwko spotkaniu. Natomiast chciałbym się dowiedzieć w jakim gronie miałyby być to spotkanie. Czy w gronie Szanownej Pani ze Stowarzyszeniem, czy z jakimiś innymi kibicami? Jak Pani sobie to wyobraża?

**Pani Beata Wierzba - Członek Komisji**

Wszystko jedno.

**Pan Mateusz Wojewoda - Przedstawiciel „Lwów Północy” Stowarzyszenia Kibiców „Lechii Gdańsk”**

Myślę, że przedstawię to do wiadomości Zarządu Stowarzyszenia i myślę, że takie spotkanie uda się zorganizować.

**Pani Aleksandra Dulciewicz - Członek Komisji**

Panie Przewodniczący chciałam tylko przypomnieć koleżankom i kolegom radnym, że nie uciekniemy od żadnej odpowiedzialności. Bez względu na to ile przeprowadzimy dyskusji, referendów, decyzja będzie nie po stronie Komisji - oczywiście coś zarekomendujemy Radzie - ale po stronie Rady Miasta Gdańska. Myślę, że wszelkie konsultacje są cenne, ale wydaje mi się, że cenny będzie głos Michała Fijałkowskiego, mówiący o tym, że jednak za dużo czasu to nie mamy. Pani Przewodniczący, proszę abyśmy to pismo z pytaniami jak najszybciej wystosowali do Prezydenta i myślę, że...

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Już będziemy nad nim głosowali. Pojawi się to pismo jutro. Są trzy pytania: 1. Czy zrobić ankietę podczas wyborów? 2. Czy taką ankietę można by

przeprowadzić ewentualnie na jakiejś innej dużej gdańskiej imprezie? 3. Czy musimy wyrobić się na 9 czerwca?

**Pan Mateusz Wojewoda - Przedstawiciel „Lwów Północy” Stowarzyszenia Kibiców „Lechii Gdańsk”**

Jeżeli mogę wejść Panu w zdanie. Nie jestem pewien, ale zadaje się, że ulica Lechii jest małą uliczką na Przymorzu. Jeżeli można to sprawdzić, aby uniknąć dwóch takich samych nazw.

**Pan Marek Bumbliś - Przewodniczący Komisji**

Dobrze. Poprosimy Panią Lidię Budzisz z Wydziału Geodezji, aby sprawdziła, czy jest ulica Lechii w Gdańsku.

**Pani Lidia Budzisz - Wydział Geodezji**

Jest Lecha.

**Pan Marek Bumbliś - Przewodniczący Komisji**

Czyli mamy cztery nazwy i do tego dochodzi ul. Lechii. A może brak nazwy ulicy jeżeli byłoby to w formie referendum, czy ankiety. Czy te trzy pytania plus ten nowy bank nazw ulic do procedowania, to jest to, co możemy jako uchwałę dzisiejszej Komisji zaproponować?

Komisja Kultury i Promocji Rady Miasta Gdańska zwraca się do Pana Prezydenta z wnioskiem o rozważenie:

- **możliwości przeprowadzenia referendum** w dniu 8 maja br. (przy okazji wyborów do rad jednostek pomocniczych) dotyczącego nadania nazwy ulicy przy PGE Arena.
- **możliwości zorganizowania ankiety** podczas imprezy masowej z mini-referendum, podczas którego wypełniane byłyby ankiety np. kolejne dni otwarte stadionu (lub wskazanie imprezy masowej od kwietnia do czerwca br. - podczas której można by wypełniać ankiety).

Komisja Kultury i Promocji po spotkaniu, z przedstawicielami: klubu Lechia Gdańsk SA, Zarządu Osiedla Letnica, kibiców ze stowarzyszenia „Lwy Północy” oraz Spółki BIEG uznała, że powyższe działania miałyby na celu uzyskania szerszej reprezentacji społecznej do nadania nazwy ulicy przy tak reprezentacyjnym i ważnym dla Gdańska obiekcie.

Jednocześnie biorąc pod uwagę sugestie przedstawiciela spółki BIEG o potrzebie pilnego nadania nazwy ulicy Komisja prosi o **określenie terminu**, do którego nazwa ulicy powinna **zostać nadana**.

## USTALENIA KOMISJI:

*Komisja - jednogłośnie 7 głosami „za”- przyjęła propozycje Przewodniczącego.*

WNIOSEK NR 7- 4/1-1/11

### **Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Dobrze. Dziękuję Państwu za przybycie, mamy jeszcze trochę czasu. Dziękujemy również portalowi trójmiasto.pl za kontynuowanie akcji.

### **PUNKT 3**

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie pomocy finansowej w kwocie 500 000 zł w formie dotacji celowej dla Samorządu Województwa Pomorskiego na zadanie pod nazwą „Budowa skansenu archeologicznego Piwnica Romańska przy Placu Dominikańskim w Gdańsku” - druk nr 113

---

### **Pan Bernard Nalewajko - Wydział Programów Rozwojowych**

Ta uchwała powstała na wniosek Marszałka Województwa Pomorskiego, który zwrócił się do Miasta z prośbą o pomoc w sfinansowaniu budowy skansenu archeologicznego pod nazwą Piwnica Romańska przy Placu Dominikańskim w Gdańsku. Ta inwestycja jest prowadzona przez Marszałka już od 2006 roku. W tamtym roku również Miasto Gdańsk udzieliło dotacji celowej w wysokości 500 000 zł i w tym roku jest to kontynuacja tych prac. Urząd Marszałkowski chce w tym roku zakończyć wykonanie robót budowlanych wraz z wyposażeniem. Obiekt ten ma być udostępniony dla turystów, ma być elementem atrakcyjnym turystycznie w samym centrum Starego Miasta.

### **Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Sprawa jest Nam znana, kwota jest w budżecie.

### **Pan Bernard Nalewajko - Wydział Programów Rozwojowych**

Dotacja celowa jest przekazana z wykonaniem w tym roku i w tym roku musi zostać rozliczona. Tak stało się w tamtym roku i tak stanie się z pewnością w tym roku.

### **Pani Aleksandra Dulciewicz - Członek Komisji**

Chciałam Pana zapytać: ile w sumie przeznaczaliśmy z budżetu Miasta Gdańska na tą inwestycję? To po pierwsze. A po drugie - kiedy zostanie ukończona i udostępniona do zwiedzania, bo nie mogę się tego w uzasadnieniu doczytać? I po trzecie - Pan byłby na tyle uprzejmy, aby wskazać, czy to wejście będzie od strony ul. Pańskiej, czy przez kościół? Jak to miałoby mniej więcej wyglądać?

### **Pan Bernard Nalewajko - Wydział Programów Rozwojowych**

Na pytanie pierwsze - miasto w tamtym roku udzieliło dotacji w wysokości 500 000 zł. To była pierwsza dotacja. Cały koszt projektu tego skansenu wynosi około 4,5 mln. Planowany termin zakończenia jest na przyszły rok. Jeśli chodzi o szczegóły techniczne, to nie jestem pewien, z której strony będzie wejście, ale wydaje mi się, że nie od Kościoła, ale od strony ul. Pańskiej, tak jak Pani mówiła. Ale w szczegółach technicznych nie jestem w stanie powiedzieć.

**Pan Jaromir Falandysz - Członek Komisji**

Mam pytanie: ile dorzuca do tej całej inwestycji Marszałek?

**Pan Bernard Nalewajko - Wydział Programów Rozwojowych**

Marszałek ma w swoim budżecie na 2011 rok też 500 000 zł. Był składany wniosek do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z jakim wynikiem, to nie jestem pewny. Marszałek Województwa będzie miał trudności w finansowaniu całej inwestycji, dlatego wystąpił z wnioskiem do miasta o pomoc.

**Pan Jaromir Falandysz - Członek Komisji**

A jeżeli nie będzie tej dotacji z Ministerstwa?

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Mam propozycję. Jeżeli Pan z jakiegoś powodu nie wie, to proszę przygotować informację szczegółową na sesję, bo zapewne Pan Jaromir Falandysz te pytanie powtórzy. Żeby była pełna odpowiedź na to pytanie.

**Pan Bernard Nalewajko - Wydział Programów Rozwojowych**

Dobrze.

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Wyprzedzę nasze zainteresowanie dotacjami dla Nadbałtyckiego Centrum Kultury w sprawie dotacji na renowację Kościoła Św. Jana. Też było kiedyś na naszej Komisji takie pytanie ile miasto Gdańsk do tej pory włożyło, ile koszty robót?

**Pan Bernard Nalewajko - Wydział Programów Rozwojowych**

Dobrze. Też taką informację przygotowujemy.

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Jakie nakłady oba samorzady poniosły?

**Pan Bernard Nalewajko - Wydział Programów Rozwojowych**

Dobrze.

*Głosów w dyskusji więcej nie było.*

*Przystąpiono do głosowania nad zaopiniowaniem projektu uchwały.*

**USTALENIA KOMISJI:**

*Komisja - jednogłośnie 7 głosami „za”- pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.*

**OPINIA NR 7-4/17-11/2012**

#### **PUNKT 4**

Jaki Jarmark Dominikański chcemy mieć?

---

### **Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Prosimy Panią dyrektor Annę Zbierską. Pani dyrektor, jak Pani wie reprezentuje naszą komisję w Komisji Przetargowej Pani radna Agnieszka Owczarczak. Natomiast dzisiaj chcielibyśmy swoje jakieś ewentualne własne głosy do tej idei Jarmarku Dominikańskiego.

### **Pani Anna Zbierska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Promocji Miasta**

Jakże mogłabym nie wiedzieć, że Pani radna Agnieszka Owczarczak jest w Komisji Przetargowej, skoro komisja pracowała bardzo rzetelnie i Pani Agnieszka Owczarczak brała udział w posiedzeniach komisji. Konkurs ofert na organizatora Jarmarku Św. Dominika został już ogłoszony. On generalnie został ogłoszony, dlatego że skończyła się umowa z dotychczasowym organizatorem, a Międzynarodowymi Targami Gdańskimi. Była to umowa podpisana w roku 2004. Komisja wypracowała tzw. regulamin, w którym kładziemy nacisk na te istotne elementy, które mają spowodować, że Jarmark Św. Dominika będzie się rozwijał w kierunku o jaki nam chodzi. Stąd wybór określonych kryteriów, które będą najistotniejsze przy ocenie ofert. Chciałam powiedzieć, że ten konkurs został ogłoszony na początku marca. Oferty będą wpływały do 5 kwietnia i mam nadzieję, że wówczas ten konkurs, bez żadnych problemów zostanie rozpisany. Chciałabym tylko zwrócić uwagę Komisji na kryteria oceny wyborów, jakie zdecydowaliśmy się podjąć. Jest to długoterminowa koncepcja programowa Jarmarku, czyli chodzi o to, że oferent, który się do nas zgłosi będzie miał pewnego rodzaju wizję i będzie wiedział, czym ten Jarmark, czy Jarmark Bożonarodzeniowy miałby być. Planowane formy promocji, program kulturalny, też bardzo istotne elementy, ale też wysokość deklarowanych nakładów inwestycyjnych, koncepcja zagospodarowania przestrzeni i estetyka, to też element na który zwracaliśmy uwagę. Myślę, że Komisja bardzo rzetelnie pracowała i po długich dyskusjach zdecydowaliśmy się pozostawić termin trzytygodniowy. Decydujący argument padł ze strony przedsiębiorców gdańskich.

### **Pani Aleksandra Dulciewicz - Członek Komisji**

Panie Przewodniczący. Chcąc nie chcąc jestem za zasadami demokracji. Demokratycznie została podjęta decyzja, że Jarmark ma trwać trzy tygodnie, stąd też nie będę już przedstawiała swoich argumentów, które miałam. Byłam za tym, aby był dwutygodniowy, ale trzy tygodnie zostały wpisane do regulaminu, który jest regulaminem obowiązującym ogłoszonym Zarządzeniem Prezydenta Miasta Gdańska, więc nie ma na razie powodu, aby wracać do tej dyskusji. Zdaje się, że pięcioletnia umowa będzie zawarta?

### **Pani Anna Zbierska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Promocji Miasta**

Umowa z organizatorem ma zostać zawarta na pięć lat. Z takiego względu, że w ten Jarmark trzeba trochę zainwestować, więc ten, kto się tego podejmie musi mieć pewną perspektywę z możliwością przedłużenia na kolejne trzy lata, oczywiście jeżeli będzie spełniał oczekiwania miasta.

### **Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Jako radny z tego samego okręgu wyborczego, co Pani, bardzo się cieszę, że trzy tygodnie będzie trwał Jarmark Dominikański. Wydaje mi się, że jest to dla dobra naszego miasta. Taki duży wysiłek organizacyjny, niewątpliwa atrakcja turystyczna. Mieszkańcy muszą się przyzwyczaić do tego, że miasto Gdańsk żyje w sezonie.

**Pani Anna Czekanowicz - Drażewska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury**

Nie powinnam się wtrącać, bo mimo wszystko zostało to jednak uzgodnione. Natomiast zwracam uwagę na to, że mówimy o najatrakcyjniejszym sezonie w mieście, mówimy o tym, że miasto się rozwija, mówimy o tym, że na trzy tygodnie blokujemy miasto straganami a w tym mieście jest coraz więcej rozmaitych inicjatyw, imprez i w związku z tym takie sztywne postawienie tej bariery czasowej trzytygodniowej, powinno zostać uelastycznione. Taka jest moja opinia.

**Pan Marek Bumlis - Przewodniczący Komisji**

Ja swoją podtrzymuję.

**Pani Aleksandra Dulkiwicz - Członek Komisji**

W imieniu moim własnym. Nie jest to moje widzimisie tylko wynika to z rozmów z osobami odwiedzającymi Gdańsk. Jest bardzo duża grupa turystów i to zamożniejszych na pozyskaniu których zwłaszcza też miastu zależy. Te osoby w tym czasie ze względu na Jarmark nie przyjeżdżają. Mamy pełną świadomość, że Jarmark Dominikański jest jednak bardziej imprezą o charakterze ludycznym i taką prostą rozrywką. Tak jak powiedziała Pani dyr. Czekanowicz jest to bardzo atrakcyjny sezon, kiedy różne inne imprezy nie mogą się odbywać, albo jak się odbywają to raczej są zagłuszone przez Jarmark. To tyle.

**Pan Marek Bumlis - Przewodniczący Komisji**

Mi się jednak wydaje, że efekt napływu turystów na Jarmark przewyższa efekt utraty turystów, którzy przez Jarmark nie przyjeżdżają do Gdańska. Jednak takie sztandarowe imprezy czy to rozrywkowe, czy handlowe w Europie stanowią swoisty produkt, chociażby ten sztandarowy Oktoberfest, na który się często powołujemy w dyskusjach. Natomiast mam pytanie: chcemy czy nie chcemy będzie kontekst wyników aspirowania do Europejskiej Stolicy Kultury. Jeżeli wygramy będzie moment euforii i trzeba będzie zdyskontować to w ciągu najbliższych tygodni po ogłoszeniu wyników. Czy jesteśmy w stanie nowego operatora wciągnąć, w tę fetę przy projektowaniu programu Jarmarku pod kątem tej oferty gdańskiej do Europejskiej Stolicy Kultury, czy będziemy w stanie jakoś to zdyskontować? A co się stanie jeżeli nie będziemy Europejską Stolicą Kultury, czy istnieje jakieś sprzężenie, jakaś zależność pomiędzy tym faktem?

**Pani Anna Czekanowicz - Drażewska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury**

Nie ukrywam, że będę improwizować. Proszę Państwa - Jarmark, a Europejska Stolica Kultury, to są dwie różne rzeczy i tutaj myślę, że w tym gronie możemy sobie o tym otwarcie powiedzieć. Powinniśmy dążyć do tego, aby odbywające się w ramach Jarmarku imprezy kulturalne miały jak najwyższy poziom, były z jak najwyższej półki. Natomiast musimy wziąć również pod uwagę, że elementy ludyczne, czy elementy związane z szeroko rozumianą rekreacją są fragmentem projektu Europejskiej Stolicy Kultury. Natomiast nie wiązałabym stricte Europejskiej Stolicy Kultury z Jarmarkiem. Co się stanie jeżeli nie dostaniemy tytułu Europejskiej Stolicy Kultury? Będę teraz z uporem maniaka to powtarzała ponieważ i tak jestem przekonana, że będziemy Europejską Stolicą Kultury, nawet jeżeli tego tytułu nie dostaniemy, bo jesteśmy na takiej drodze, która prowadzi nas

jednak do sukcesu i wierzę w to głęboko. Czy to Jarmark Dominikański powinien stać się momentem, który będzie dyskutował ten sukces, to będzie za późno na to, jeżeli chcemy rzeczywiście urządzić festiwal radości w mieście z tego powodu, że dostajemy ten tytuł, to będziemy musieli to zrobić zaraz po uzyskaniu tego tytułu na przełomie czerwca i lipca. Czyli bliżej nam będzie do czegoś takiego jak festiwal Feta, który najprawdopodobniej wzbogacimy w tym roku o elementy związane z uzyskaniem tytułu, nawet jeżeli go nie uzyskamy.

**Pani Anna Zbierska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Promocji Miasta**

Muszę teraz wejść w słowo, bo jako osoba, która była na otwarciu Europejskiej Stolicy Kultury w Turku, chcę powiedzieć, że nasz Jarmark w niczym nie ustępuje. Tam odbyła się bardzo skromna impreza. Muszę powiedzieć, że są to bardzo fajne rzeczy, jeżeli tzw. kultura wysoka przenika się czasem z kulturą tzw. ludyczną i czasem są bardzo niespodziewane efekty. Myślę, że w pewien sposób da się to połączyć.

**Pani Anna Czekanowicz - Drażewska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury**

Przepraszam bardzo, ale będę wchodziła w dalszą polemikę z dyr. Zbierską, bowiem to sama dyr. Zbierska dwa lata temu rwała włosy z głowy. Rzeczywiście to, co się udało zrobić w zeszłym roku i to jak się zmienił Jarmark Dominikański jest fantastycznym efektem. Natomiast ciągle jest bardzo dużo do zrobienia w tej kwestii.

**Pani Anna Zbierska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Promocji Miasta**

Zgadzam się.

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Wydaje mi się, że w kulturze bardzo wiele uzyskaliśmy dzięki aspirowaniu między innymi przewartościami swoje poglądy od takich „prowincjonalizmów”, i od hołdów składanych samym sobie chyba odeszliśmy. Natomiast chcemy, czy nie chcemy jak ludzie to usłyszą - nie Gdańszczanie, bo Gdańszczanie to przeżyją przez kilka dni, ucieszą się - natomiast będą takie głosy: zobaczymy jak wygląda ESK, pojedziemy i zobaczymy, a czerwiec jest to czas podejmowania decyzji urlopowych i przyjadą i zobaczą. Nie powinni odjeżdżać z niczym i dlatego postawiłem takie prowokacyjne pytanie.

**Pani Beata Dunajewska - Daszczyńska - Członek Komisji**

Pani dyrektor. Z uwagi na to, że przez ileś lat uczestniczyłam, oczywiście w małej części, w tworzeniu tego programu, który odbywał się na scenie na targu przed Teatrem Wybrzeże i tak naprawdę są to rzeczy przypadkowe z łapani powiem szczerze, że nie do końca godne tego, co chcielibyśmy prezentować jako Stolica Kultury. Czy jest jakiś wpływ na to, co tam się dzieje. Wiem mniej więcej, co było organizowane przez Targi Gdańskie, że w ostatniej chwili się dzwoniło do nas i zadawało pytanie - macie coś, co moglibyście zaprezentować i nawet jeżeli ten poziom jakiś tam był, to nigdy nie był najwyższy. To po pierwsze, a poza tym było to prezentowane dla jakiś pięciu panów, którzy tam przy okazji pili piwo. Czy miasto ma jakiś wpływ na poziom tego wszystkiego, co na tej scenie będzie prezentowane? A jeżeli nie, to czy nie warto byłoby zlikwidować to, bo to nie działało dobrze, a poziom jest naprawdę bardzo niski.

**Pani Anna Zbierska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Promocji Miasta**

Osobiście uważam, że jeżeli poziom jest niski, to lepiej zrezygnować, akurat nie ta scena decyduje o samym Jarmarku, ale warto zauważyć, że podczas Jarmarku odbywa się bardzo dużo ważnych wizerunkowych imprez, choćby takich jak festiwal Szekspirowski i kilka innych. Wpływ mamy tylko do pewnego stopnia. Na tej scenie chyba jednakowoż nie, ale na takie imprezy, które są ważniejsze. Natomiast tutaj pojawia się problem tak naprawdę finansowania tego wszystkiego. Tutaj z Biura Kultury Pani dyr. Czekanowicz też się dorzucała do tego wszystkiego, do pewnych wydarzeń kulturalnych, które miały miejsce podczas Jarmarku. Uzyskanie jakiejś równowagi pomiędzy kosztami, wpływami i tym, aby się to finansowało. Nawet nie wiem, czy ta scena jest potrzebna. Wydaje mi się, że ta scena na Targu Węglowym, to jest rzeczywiście pięciu dziadków, którzy to oglądają i nie ma to żadnego sensu. Staramy się od tych dwóch lat, aby ten Jarmark zmieniał oblicze, ale to jest bardzo trudne, bo jest to duże przedsięwzięcie, także w sensie ekonomicznym.

**Pani Beata Dunajewska - Daszczyńska - Członek Komisji**

Pani dyrektor. To jest dokładnie tak, że zarówno sama wysokość sceny jak i „niskość” publiczności powoduje, że jest ogromny dystans pomiędzy tym, co się dzieje - podkreślam nie najlepszej jakości - na scenie, a tym, co się dzieje wśród publiczności, miejsce gdzie się tylko pije piwo. A rzeczywiście jest to czas najatrakcyjniejszy dla turystów i jest to miejsce, którym trzeba przejść i nikt chyba nie chciałby, aby to była nasza wizytówka. Lepiej w ogóle już tego nie robić, niż robić to na takim poziomie.

**Pani Anna Zbierska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Promocji Miasta**

Dlatego taki nacisk w konkursie kładziemy na to, jak taki Jarmark powinien wyglądać, na jego koncepcję programową, na jego estetykę i te wszystkie rzeczy w nadziei, że będzie on się rozwijał w sposób pożądaný dla miasta. Co nie znaczy, że zniknie jego plebejski charakter. Jak sama nazwa wskazuje jarmark - to jest jarmark. Powinien on uzyskać inny walor, poziom zupełnie inny.

**Pani Beata Dunajewska - Daszczyńska - Członek Komisji**

Jeżeli nawet jest taka sytuacja, że prezentujemy tam orkiestry, zespoły ludowe, to nie mówię, że jest to złe, ale tego nie ma. Są wątpliwej jakości trójmiejskie zespoły muzyczne, które silą się na granie np. Beatlesów, a to naprawdę ma bardzo niski poziom.

**Pani Anna Zbierska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Promocji Miasta**

Zgadzam się.

**Pan Piotr Skiba - Członek Komisji**

Mam pytanie odnośnie estetyki i stylistyki stoisk wystawienniczych, czyli punkt „f” paragrafu 4 regulaminu. Pamiętam, że od kilku lat usiłowaliśmy jako Miasto zachęcić Międzynarodowe Targi Gdańskie, żeby wprowadzali w szerszej skali te estetyczne stoiska w kształcie kamieniczek. W efekcie, z tego co pamiętam z zeszłego roku, jest to tylko pewien wycinek, fragment tych stoisk i królują raczej stoiska w stylu namiotowym bardziej. Natomiast pytanie, czy pod tym względem będziemy oczekiwać od nowego operatora jarmarku, aby tym razem rzeczywiście

pójść w kierunku tej estetyki i jednak zminimalizować to do jakiegoś marginesu. Po prostu żeby odwrócić proporcje.

**Pani Anna Zbierska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Promocji Miasta**

Tak jak mówię - te wszystkie elementy po to się znalazły w konkursie. Zależy nam na tym, żeby ten jarmark zmieniał się w kierunku, w jakim nam się wydaje to konieczne, żeby dalej mógł funkcjonować i być takim znakiem firmowym Gdańska. Na razie on pozostawia jeszcze dużo do życzenia. Będziemy wybierać z tego, co otrzymamy i wówczas zobaczymy jak będzie. Natomiast oczywiście komisja w dalszym ciągu będzie starała się w tym kierunku popychać operatora na tyle, na ile będzie to możliwe. To nie jest proste. Warto pamiętać o tym, że miasto w żaden sposób nie finansuje Jarmarku.

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Znacznie rozszerzono możliwość organizacji Jarmarku, są nowe ulice, czy jest to sensowny kierunek? Czy jest to wartość oczekiwana przez przyszłego operatora?

**Pani Anna Zbierska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Promocji Miasta**

Nie musi być wszystko zagospodarowane. Natomiast nowe miejsca pojawiły się ponieważ zniknęły stare. Pojawiły się miejsca gdzie są prowadzone inwestycje i remonty, dlatego w zamian dodawane są nowe. Część miejsc zupełnie świadomie dodajemy nowych, ponieważ dążymy do tego, aby w określonym kierunku się to rozwijało, czyli np. nieustający „ból” ulicy Ogarnej, która jest taką bardzo blisko Długiej, a która jest pusta. To co się tam pojawiło, są to pewnego rodzaju propozycje od komisji. Natomiast jest to pewna oferta, którą przedstawiamy operatorowi, który na tej podstawie ma nam sporządzić jakiś sensowny pomysł na przeprowadzenie jarmarku.

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Czy jest duże zainteresowanie organizacją Jarmarku? Czy więcej niż jedna firma interesuje się tym, czy mamy jakieś orientacje?

**Pani Anna Zbierska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Promocji Miasta**

Oczywiście jeszcze nikt nie złożył, bo wiadomo że wszyscy składają w ostatnim dniu. Natomiast były telefony od kilku firm.

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Od 1 do 5, czy od 5 do 10?

**Pani Anna Zbierska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Promocji Miasta**

W tym pierwszym przedziale. Jest to bardzo poważne i trudne przedsięwzięcie. Myślę, że niekoniecznie będzie wielu chętnych. Jak się pojawi jakaś konkurencyjna oferta to będzie bardzo dobrze.

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Proszę namyślcie się, bo warto tutaj naszej koleżance i Pani dyrektor coś podpowiedzieć. Przyznam szczerze, że mi brakuje regionalizmu, tych akcentów regionalnych na Jarmarku. Jest taki Jarmark Świętojański w Chojnicach, tam jest bardzo mocny akcent na współpracę z miastami partnerskimi z Ukrainy i z Holandii. Natomiast ten Jarmark Świętojański charakteryzuje ta oferta twórców sztuki

ludowej. Wspaniałe wytwory sztuki ludowej z całego regionu Gdańskiego. Może oni są bliżej tych miejsc nasyconych artystami regionalnymi. Brakuje na Jarmarku Dominikańskim takiej sztuki ludowej i regionalizmu. Może tamta oferta jest o tyle atrakcyjna, że jest dosyć tania, ale wymaga odpowiednich warunków, zachęcenia ludzi. Wydaje mi się, że warto byłoby pójść w tym kierunku.

**Pani Anna Zbierska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Promocji Miasta**

To wymaga dużo pracy.

**Pan Piotr Skiba - Członek Komisji**

Chciałbym jeszcze przekazać kilka swoich refleksji. Jak co roku zazwyczaj chodzę po Jarmarku po tej części tzw. „Pchlego Targu”, a w regulaminie odnalazłem jako stoisko artystów, rzemieślników, giełda kolekcjonerów i hobbystów. Czy to rzeczywiście ma być ograniczone tylko do Straganiarskiej, czy to te wskazania regulaminowe ?

**Pani Anna Zbierska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Promocji Miasta**

Są to tylko wstępne wskazania. Natomiast z informacji, które mamy od MTG niestety ten segment, który nadaje kolorytu temu jarmarkowi, to tych ludzi jest coraz mniej. Coraz trudniej ich ściągać. Oni i tak dostają bardzo preferencyjne stawki, te koszty, które płacą są bardzo niewielkie. Rzeczywiście MTG starało się to rozszerzyć, ale nie jest to proste.

**Pan Piotr Skiba - Członek Komisji**

Wydaje mi się, że z punktu widzenia tych ludzi, którzy mają tutaj przyjechać w tym okresie, to wydaje mi się, że mając do wyboru całą gamę innych możliwości wyjazdowych, to ściągało tutaj przeważnie pasjonatów. Łączyło się przyjemne z pożytecznym.

**Pani Anna Zbierska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Promocji Miasta**

W pełni się z tym zgadzam. Każdy z nas ma taką wizję Jarmarku, jak powinien on wyglądać i myślę, że mniej więcej czujemy jaki to powinien być Jarmark, żeby przynosił jak najwięcej korzyści miastu. Także korzyści wizerunkowej. Są to oczywiście drobne kroki. Gdybyśmy dysponowali odpowiednią kwotą, którą moglibyśmy rzucić, to może udałoby się szybciej. Trzeba tutaj pamiętać o uwarunkowaniach ekonomicznych tego projektu.

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Jarmark dryfuje, tak jak każda impreza ludyczna, masowa. Impuls nadany w tym roku może być widoczny za dwa, trzy lata.

**Pani Anna Zbierska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Promocji Miasta**

Jest zauważalna jednak taka ewolucja Jarmarku w lepszym kierunku. Natomiast jest to proces długofalowy.

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Spotykałem się z dobrymi odbiorami, szczególnie od ludzi spoza Gdańska. Natomiast wydaje mi się, że warto byłoby uzyskać jakiś efekt synergii, tego co prezentuje operator z tym, co prezentuje miasto w tym okresie. Aby organizator

reagował na imprezy, które proponuje miasto, albo instytucje miasta, aby była pełna koordynacja. Aby turyści odbierali to jako wspólną, skoordynowaną ofertę.

**Pan Piotr Skiba - Członek Komisji**

Może jeszcze jakieś ułatwienia dla żeglarzy, którzy w okresie Jarmarku mogliby mieć jakiś większy dostęp do naszych kanałów. Ale to jest chyba związane z całym problemem nadbrzeży.

**Pani Anna Zbierska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Promocji Miasta**

Ale w okresie sezonu, tam kompletnie nie ma miejsca. Tam jest inny problem, Marina jest zapchana.

**Pan Piotr Skiba - Członek Komisji**

Ale poza Mariną.

**Pani Anna Zbierska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Promocji Miasta**

Myślę, że to nieźle wygląda, sporo jest tych żagli i tego wszystkiego podczas Jarmarku. Wiem, że przydałoby się rozbudować tę Marinę.

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Takie plany są ale nie za szybko.

**Pani Anna Zbierska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Promocji Miasta**

Do piątego oferty są składane, a 6 wszystkie otwieramy. Oby napłynęły w ilości większej niż jedna.

## PUNKT 5

Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.

---

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Chciałbym poprosić Panią dyrektor Annę Czekanowicz jeszcze o krótkie zreferowanie, czym się zajmuje Komisja w sprawie ustanowienia nagrody Prezydenta Miasta Gdańska w dziedzinie kultury. Będziemy za chwilę wybierali drugiego przedstawiciela.

**Pani Anna Czekanowicz - Drażewska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury**

Nagroda Prezydenta Miasta w dziedzinie kultury dotyczy przede wszystkim tzw. nagród jubileuszowych dla długo pracujących w rozmaitych dziedzinach kultury i sztuki plus oczywiście otaczającej całej sferze ludzi, którzy są związani z Gdańskiem. Mamy nagrodę w dziedzinie kultury Miasta Gdańska Splendor Gedanensis, która jest nagrodą dotyczącą najważniejszych dokonań artystycznych, bądź wydarzeń związanych z animacją kultury w roku, który poprzedza rok przyznawania nagrody. Natomiast jeżeli chodzi o nagrodę Prezydenta Miasta Gdańska jest to właśnie tzw. mała nagroda kulturalna, która służy temu, aby zasłużeńi twórcy, animatorzy mogli zostać zauważeni przez miasto.

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Dziękuję bardzo. Pierwszym przedstawicielem jestem ja. Proszę o drugą kandydaturę. Powtórzę kandydaturę Pani Beaty Dunajewskiej - Daszczyńskiej.

**Pani Beata Wierzba - Członek Komisji**

Ja mogę.

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Czy są jeszcze jakieś propozycje. Jeżeli nie, to głosujmy.

*Przystąpiono do głosowania nad kandydaturą Pani Beaty Wierzby do komisji przyznającej nagrodę Prezydenta Miasta Gdańska w dziedzinie kultury.*

USTALENIA KOMISJI:

*Komisja - 6 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” - pozytywnie zaopiniowała kandydaturę Pani Radnej Beaty Wierzby.*

**Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji**

Pan Czesław Nowak zgłosił tutaj pomysł na pomnik Prezydenta Reagana i Papieża Jana Pawła II. Są głosy za i są głosy przeciw. Proszę jeszcze o kandydatury do komisji pomnikowej, którzy będą się między innymi zajmowali tym tematem. Ja oczywiście zgłaszam swoją kandydaturę. Druga osoba - radny Piotr Skiba.

*Przystąpiono do głosowania nad kandydaturą Radnych Piotra Skiby i Marka Bumblisa do komisji pomnikowej.*

USTALENIA KOMISJI:

*Komisja - jednogłośnie 7 głosami „za” - pozytywnie zaopiniowała proponowane kandydatury.*

*Głosów w dyskusji więcej nie było.*

*Przewodniczący podziękował wszystkim obecnym za uczestnictwo.*

*Na tym posiedzenie zakończono.*

*Posiedzenie zakończyło się o godz. 17:30.*

**Przewodniczący  
Komisji Kultury i Promocji RMG**

**Marek Bumblis**

Protokołował:

Mariusz Feliński

Biuro Rady Miasta Gdańska